Nro 89
D. 2. Kwietnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1827.

# KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
*Zgon Ernesta Grod-deka Profes: Uniwe: Wileńskiego* 1825.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

*Kommissja Woiew: Mazowiec:* podała do powszechnej wiadomości Urzędników wszelkiego stopnia, Obywateli i mieszkańców Woiew: Mazow:, iż Pan *Bonifacy Witkowski* Magister Architektury i Miernictwa Król: Warsza: Uniwersytetu, Intendent Domów Rządowych i Adjunkt Budowniczy przy Kommissji Woiewód: Mazowi:, postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 27 Lutego r. b. otrzymał patent na Budowniczego w całem Królestwie Polskiem z upoważnieniem do wszelkich czynności tak prywatnych, Rządowych iakoteż Sądowych z nauki budownictwa wypływaiących.

Wychodzące miesięcznie w *Paryżu* dzieło *Reviue Enciclopedique*, donosząc o płodach literackich wyszłych r. 1826 w ięzyku Polskim, oddaie nader zasłużone pochwały szanownej wydawczyni *Rozrywek dla dzieci.* W Nrze XXXX. tegoż pisma wyszłym wczoraj, znajduie się rys życia *Adama Naruszewicza*, z iegoż portretem i wyiątkami różnych poezji. Ostatnie chwile życia tego sławnego Historyka i Poety tak są opisane: »Smutny, odrętwiały, bezczynny, iedne tylko piękności przyrodzenia, iedne wiejskie prace obudzić, zaiąć go mogły. Widziano go nieraz iak w płóciennej czamarze, w piękny dzień wiosenny, lub w chłodny wieczór lata, wychodził w pole. Tam, mieszał się do pracuiących kosiarzy lub żeńców, rozmawiał z niemi, i nie raz ta sama ręka, która pióro Dzieiopisa z takim zaszczytem trzymała, to ramię błogosławiące tysiącom ludzi w świętych uroczystościach, zaięte były przetrząsaniem świeżo ściętych pokosów, lub zbieraniem przeschłych garści zboża. A ten, który ani na dworze Króla, ani wsród ksiąg tak długo mu lubych, żadnej już dla zranionego serca i skołatanego umysłu, nie upatrywał pociechy, znajdował ią w prostem, w zbliżonem do przyrodzenia zatrudnieniu. Tak to Opatrzność pod postacią Natury, iak tkliwa Matka, kiedy tego nikt dokazać nie może, sama iedna dziecię słabe ukołysać, ukoić potrafi!

Dziś o godz: 4 po południu, z pod Nru 1771 przy ulicy Sto Jerskiej, przeprowadzone będą na Smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. JPani Magdaleny z Żuków *Mentzlowej* tutejszej Obywatelki, a iutro o godzinie 9 rano, w Kościele XX. *Dominikanów* odbędzie się żałobne nabożeństwo za iej Duszę. Mąż stroskany, uprasza przyiacioł i znaiomych, aby raczyli się znajdować na tym obrzędzie, dla oddania ostatniej posługi chrześcjańskiej.

*Artykuł nadesłany.* — Dnia 14 z. m. przeieżdżaiąc przez miasteczko *Zaremby*, między *Wysokiem Mazowieckiem* a *Brokiem*, w Woie: Płockiem, na popasie w Karczmie, znudzony czekaiąc na obiad, dostrzegłem, że na belcę wspieraiącej pułap karczmy, znajduie się iakiś papier. Pytam Karczmarza co to iest? lecz ten wyznaie że chociaż mieszka w tej Karczmie od lat kilku, nie spójrzał w górę i pierwszy raz widzi ów papier. Przystawiliśmy

drabinę, i znalazłem rękopism kilko-arkuszowy, maiący na pierwszej kercie następuiący napis: *Bokania* i *Onufry* czyli *Dożynki na Polesiu*, Romans oryginalny wierszem i prozą» Zdaie się że ten Romans już od lat kilku spoczywał na belcę w *Zarembach*. Wzywam autora, aby uwiadomił przez *Kurjera Warzaw:* o swym pobycie, i udowodnił swą własność, gdyż po upłynieniu pół roku, podam do druku iego dzieło iako znalezione, a dochód z niego przeznaczam na korzyść Szpitali. A. D.

Jeden z tutejszych właścicieli domów, od lat 5ciu nigdy regularnie nieodbierał należytości za komorne od pewnego *Lokatora*, a chociaż przykro mu było każdego kwartału po kilkanaście razy posyłać z upominaniem się, przecież przez dobroć serca, zwłóczył wymówienie komornego. Wczoraj rano, odbiera od tegoż Lokatora nie tylko zaległą należytość, lecz nawet z góry opłatę za następny kwartał. —U tegoż Obywatela od lat 7miu służy *Stangret* maiący zwyczaj podchmielić się należycie w dniu pierwszym każdego miesiąca, w którym regularnie odbiera swą płacę, a że przez resztę miesiąca ciągle bywa trzeźwy, nie postradał dotąd służby. Wczoraj ten Stangret mimo zwyczaiu był trzeźwiuteńki; te 2 zdarzenia ów Obywatel uważa za nader szczęśliwe *Prima Aprilis*.

Do opisu umieszczonego w onegdajszym Kurjerze, o obrzędzie *złotego wesela* Andrzeia i Katarzyny *Krassochow*, dodaiemy wyiątek z innego listu. »Mnóstwo Ludu znajdowało się na tym obrzędzie; Kaznodzieia *Bazyljański* wymownie dowodził, że cnotliwe życie tych małżonków nagrodzonem zostało błogosławieństwem BOŻEM; ci godownicy otoczeni *Dziećmi*, *Wnukami* i *Prawnukami*, doznaią pociechy i szczęścia, bo dopełniali przykazania BOŻEGO »Czcij Ojca twego i Matkę twoią» Obecne w Cerkwi Matki z rozrzewnieniem podnosiły swe dzieci, okazuiąc okrytych siwizną godowników, i mówiąc: »Przypatrujcie się Dziatki, i pamiętajcie, że ci ludzie za uszanowanie swych Rodziców, tak późnego dożyli wieku»!

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą od *Menu*, iż na iednym z balów tegorocznego karnawału, w mieście *Kreicnach*, młoda Panienka po zaczęciu drugiego tańca, padła na podłogę bezzmysłów, a gdy się do niej zbliżono, już nieżyła; zbytnie sznurowanie było powodem zgonu tej powszechnie wielbionej Panienki. — Donoszą z *Niderlandji*, że w kilku miejscach tego państwa, przez nagłe wezbranie tamecznych rzek, znaczne się stały szkody. —Według odebranych wiadomości z *Włoch*, miało wojsko tureckie pod dowództwem *Baszy Akry* dobyć miasto *Jerozolimę!* i zrabować wszystkie kosztowności. — Hrabia *Willaflor* wkroczył niedawno do *Willa Real*, a Margrabia *Szawes* ustąpił d. 21 z. m. z miasta tegoż nazwiska.—Według nowego dekretu Króla *Hiszpańskiego*, maią wszyscy Urzędnicy celni, odtąd należyć do korpusu Ochotników Królewskich, do którego na każde zawołanie stawić się powinni. — Donoszą z *Paryża* że P. *Margat* który już 32 razy puścił się *Balonem* w powietrze, mianowany został przez Króla *nadwornym żeglarzem powietrznym*.—Gazeta codzienna donosi że Infant Hiszpański *Don Karlos* został prezydentem rady Ministrów Hiszp:—W Parlamencie Angielskim wielu członków sprzeciwiało się najnowszym proiektom Pana *Kanninga* względem wprowadzania obcego zboża do portów Angielskich.—Znany wydawca słownika francuzkiego *Lavo* (Laveaux) zakończył życie w *Bruxelli* maiąc lat 78. — W mieście Szwajcarskiem *Sztejn* nad *Renem* okazało się d. 9 b. m. szczególne zjawisko natury.

Jeszcze na *Renie* znajdował się lód, a pola i domy okryte były śniegiem, gdy nagle powstał grzmot przerażaiący a piorun uderzywszy w tameczną wieżę, natychmiast ią zapalił. W czasie tego grzmotu padał śnieg i grad na przemiany. W Kantonie *Zurich* uderzyły także pioruny w dwie wieże Kościelne tamecznych parafji.—*Wice Król Egiptu* na nowo nakazał konskrypcją 10,000 wojska które się ma teraz organizować, przeznaczone będzie na osadzenie flotty *Egipskiej.*—Donoszą z *Londynu* że w Kościele *Kentbury* niedawno odbył się Chrzest 23go dziecka pewnego Dzierżawcy. Wszystkie iego dzieci w liczbie 23 żyią i znajduią się przy rodzicach. — Niedawno zakończył życie w *Blakheat* w Anglji Jenerał-Porucznik Gubernator w Szarlsfort i w Kinsal, *Artur Brown*, maiąc lat 84. Ten szanowny starzec służył przez 69 lat w wojsku ojczystem, pełniąc przez 36 lat urząd Gubernatora, był on niegdyś towarzyszem broni sławnego Jenerała *Wolfa* który iak wiadomo poległ na placu bitwy w roku 1759. — Pod *Brynem* w Morawji wezbrała tameczna rzeka *Zwita* tak nadzwyczajnie, że pobliskie drogi, gościńce, domy i kościoły zostały zalane, a tameczna dolina zdawała się być obszernem ieziorem. Szczęściem że w czasie tej powodzi tylko zabudowania zostały uszkodzone. — Król *Szwedzki* przesłał sławnemu Basetliście *Rombergowi*, bawiącemu teraz w *Chrystjanji*, złotą tabakierę z cyfrą Monarchy, napełnioną dukatami.—D. 18 z.m. *Sułtanowi* tureckiemu narodził się 2gi Syn, któremu dano imię iego dziada, *Abdulhamid.* O tem zdarzeniu oznajmiono mieszkańcom stolicy przez Heroldów i 3krotnemi wystrzałami z dział, co trwało przez dni 7. — D. 24 z. m. w *Berlinie* w sali Królewskiego teatru, dany był Bal tak zwany *Składkowy* (suskripcions bal), na którym znajdowała się Królowa Bawarska z Królewnami, oraz prawie wszyscy Xiążęta rodziny Króla *Pruskiego*; wesołość została ożywioną, gdy niespodzianie przybył Król, i przez długi czas znajdował się w swej loży. Bal rozpoczął *tańcem Polskim* Królewicz Następca tronu, z Królową Bawarską. — Król Francuzki od nieiakiego czasu cierpi bóle podagryczne, przezco nawet do Kaplicy pałacowej nie może uczęszczać, a Msza S. odbywa się w gabinecie Monarchy. — Krol Angielski dnia 15 z. m. pierwszy raz po zgonie Xcia *Jork* znajdował się na radzie gabinetowej; ieszcze na bladej twarzy tego Monarchy widać ślad żalu po utracie Brata. — W *Munich* w tamecznym ratuszu urządzaią teatr, w którym amatorowie grywać będą, a dochód przeznaczono na wsparcie Greków. — Król Szwedzki pozwolił każdemu Szwedzkiemu obywatelowi podawać do kancelarji sprawiedliwości, uwagi nad nowym cywilnym Kodexem. — Pod *Londynem* w *Prexton* iest *Młyn deptak*, do którego wewnątrz nikt wejść nie może, ieśli nie ma oddzielnego pozwolenia od magistratu. Niedawno chciał go obejrzeć Xże *Welington*, lecz odzwierny nie wpuścił Feldmarszałka chociaż wiedział o iego dostoieństwie, posłano więc prosić Magistratu o pozwolenie. — Między proponowanemi zmianami w proiekcie, o wprowadzeniu zboża do *Anglji*, bardzo się nie podoba artykuł o *Jęczmieniu*, od którego ma się znaczne cło opłacać, a przezto cena iego niespadnie; wiadomo zaś, że *Jęczmienia* bardzo wiele potrzebuią w *Anglji*, nie tylko do Browarów, lecz w niektórych powiatach do chleba.—

## *DONIESIENIA.*

mil od Warszawy, a 3 mile od Łowicza odległa maiąca 11 gospodarzy, kilka zagrodników, grunt dobry, łąki, las blisko 19 włók rozległości, iest do nabycia z wolnej ręki, częścią za metallowe pieniądze, częścią za Listy Zastawne, lub do zamienienia na Posessją w Warszawie; o szczegółach dowiedzieć się można u Pisarza Materjałów w Mennicy.

☞ Pozostała Wdowa po ś.p. Mikołaiu Pszennym, ma honor donieść Szano: Publiczności, iż z powodu działu, przedsięwzięła wyprzedać zupełnie handel od dawna w Warszawie przy ulicy Krako: Przedmieście w domu własnym pod Nr 390 exystuiący, a w wszelkie gatunki Win francuzkich białych czerwonych, borgońskich, reńskich, węgierskich i starych, iako też Rumu, Araku i innych w tym rodzaiu towarów zaopatrzony, które za cene najpomiernieyszą oddać przyrzeka, poczynaiąc wspomnioną przedaż od d. 1 b. m. i r. Uprasza oraz Szanownych Debitorów aby do oznaczonego terminu to iest d. 24 Czerwca r. b. należytości iakie są winni do handlu wspomnionego, wnieść łaskawie raczyli chcąc uniknąć nieprzyiemności iakaby z drogi prawa nastąpić mogła.

☞ W officynie Hra: Krasińskiego Jene: Jazdy Nr 410, na Krako: Przedmie: dnia 4 Kwietnia r. b. o godzinie 9, zrana odbędzie się sprzedaż, Zegara, Krzeseł, naczyń, i innych ruchomości, a to za gotowe pieniądze.

☞ Jest do sprzedania lub do wynaięcia Pantajlon Machoniowy o 6riu Oktawach: dowiedzieć się przy ulicy Elektoralnej na rogu Orlej ulicy pod Nr 748 w Cukierni.

D. 3 b.m. i r. o godzinie 3 z południa w Warszawie na Targu zwyczajnym Muranowski zwanym, różne Sprzęty Gospodarskie, iako to: Stoliki, Krzesła, Łóżka, Rądle miedziane i inne przedmioty; zaś w dniu 6 t. m. i r. także o godzinie 3 z południa, na tymże targu, Klacz kasztanowata lat 8 maiąca, przez publiczną Licytacją w moc prawnego zaięcia, za gotowe pieniądze sprzedawanemi będą.

Onufry Zaborowski Komornik T.C.W.M.

D. 11 b. m. i r. o godzinie 4 po południu Dom z mobiljami i przyległościami pod Nr 5 w Kaskadzie przy Marymoncie w Powiecie Warsz: położony, w dzierżawę dwuletnią przez publiczną Licytacją wypuszczonym zostanie, która w temże miejscu odbytą będzie, i każdy z Licytantów winien się opatrzyć w vadium zł. 200. Warunki zaś u podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Nowy świat Nr 1256 mieszkaiącego, oraz i w miejscu przejrzane być mogą, która zaczynać się będzie od summy zł. 300 rocznie.

Antoni Hejzer Komornik Sądowy.

Wiadomo się czyni, iż nieruchomość w Warszawie przy ulicy Wróblej Nr 2887 położona, składaiąca się z Dworku, dwóch Officyn drewnianych z zabudowaniami do teyże należącemi i Ogrodem, z mocy Wyroku Trybunału Cyw: W. M. w drodze sprzedaży Sądowej na rzecz Wierzycieli upadłości Mał: Jasionowiczów zapadłego, sprzedaną przez publiczną Licytacją w d. 10 Kwietnia r. b. o godzinie 4 z południa w Trybunale Cyw: W.M. przy ulicy Długiej Nr 549 w Wydziale II przed W. Ostromęckim Assessorem Delegowanym zostanie. Wartość tej nieruchomości przez biegłych przysięgłych ustanowioną iest na złp. 7,091 gro. 25 i pół. Licytacja zaś rozpocznie się od summy zniżonej to iest: dwóch trzecich części szacunku czyli złp: 4727 gr. 26 2/3. O warunkach pod iakiemi sprzedaż wymienionej nieruchomości odbytą będzie, dowiedzieć się można w Kancellarji W. Wojtowicza Pisarza Tryb: C.W.M. lub u podpisanego Patrona sprzedaż popieraiącego przy ulicy Podwale Nr 518 mieszkaiącego.

Leon Chraszczewski Patron.

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1286, znajduie się znaczna ilość Piasku wyrownywaiący Wiślanemu oraz i Glina zdatna dla Gancarzy i na Polepę, zbywaiące od nowego robiącego się Plantu; życzące sobie nabycia powyższych objektów, czyli to z odwozką lub bez takowej, raczą się zainformować u Pisarza w tejże Fabryce, znajduiącego się.

Kamienica w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 264 położona, sprzedaną zostanie przez Licytacją Publiczną, na Audjencji Trybunału Cywilnego Woie: Mazow: Wydz: 1go, w dniu 4tym Kwietnia r. b. o godzinie 10 zrana odbyć się maiącą. Zbiór obiaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, tako też u Franciszka Brzezińskiego Patrona Trybunału w Warsz: przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741.

Ktoby miał Dobra do wypuszczenia za summę 18 do 20 tysięcy złp. o mil najdalej 5 lub 6 od Warszawy, znaleść może Dzierżawcę któren nie tylko umówioną cenę dzierżawną z gory zapłaci, ale nawet przypożyczyć iest gotów 50 do 60 tysięcy zło: na pewne bezpieczeństwo hypoteczne; zgłosi się przy ulicy Twardej pod Nr 1097, każdego dnia od godziny 1ej do 4ej po południu, a tam powezmie wiadomość do zrobienia układu.

TEATR. Jutro Ope: *Familja Szwajcarska.*